TEAM X, HABIBI

Kierunek oaza, nie patrzymy się wstecz
To nie fatamorgana, mamy wszystko co chcesz
Coś szeleści, nie papirus, a cash
To trap na pustyni, nie czekamy na deszcz
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Komentarze niezrozumiałe jak hieroglif
Na wielbłądach przez piaskowe burze jedzie cały Team
Egipska noc nim nadejdzie blady świt
Widzi figurę klepsydry, mówi do mnie habibi (habi!)
Natsu Kleopatra, lądujemy w Sharm el-Sheikh
Wszystko co od nas to viral jak Harlem Shake
W restauracjach nam przynosi kolacje szejk
Szarańcze by chciały być syte, to nie Al-Alamajn
Jak Bastet chcę diadem, a w nim diament
Wypisz, wymaluj bogini obrazkowy alfabet
Górna półka, za wysoko na szufladkowanie
Czas pokazał jaką wagę ma porównywanie
Całe życie przedstawienie, w małym mieście na scenie
Kiedyś na festynie, dzisiaj drugi tydzień Top 1
Dziś w Egipcie mamy występ i na plaży chillere
A liczby nie kłamią, więc nie pytam czy chcesz coś z Hebe?
Kierunek oaza, nie patrzymy się wstecz
To nie fatamorgana, mamy wszystko co chcesz
Coś szeleści, nie papirus, a cash
To trap na pustyni, nie czekamy na deszcz
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Wielki niczym Obelix lub obelisk
Dziś robię kwit, no bo miałem nosa tak jak Sfinks
Jadę do Memphis, jak Grizzly apetyt
Bardzo dawno temu wpadłem do kociołka, gdzie był drip
Habibi to jest nasz czas, jestem Ozyrys
Pokaż tajemnice swej budowy, a nie piramid
Alfa nie delta, na jej nodze widzę Nil
Nie zatamowałbym tego choćbym był hydraulik
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi
Kierunek oaza, nie patrzymy się wstecz
To nie fatamorgana, mamy wszystko co chcesz
Coś szeleści, nie papirus, a cash
To trap na pustyni, nie czekamy na deszcz
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi
Mmm, habibi habibi